

PRZEDPŁATA:
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.,
 nacale Prusy 2 tal.

INSERATY:
 (1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości) przy-
 mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukami i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółk w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, w niedzielę d. 30. Kwietnia. — **Austriacka Koresp. donosi: bombardowanie Odessy trwało w d. 23. Kwietnia przez 10 godzin. Baterią jedną zburzono, 9 okrętów spalono.**

Książę Cambridge był u cesarza onegdaj na posłuchaniu i doręczył jemu pismo królowej Wiktorji z powinszowaniem.

Telegraficzne wiadomości.

Kopenhaga, d. 29. Kwietnia. — Według wiadomości z Sztokolmu z d. 25. b. m., admirał angielski Napier przybył tam dnia 24. b. m. i po audyencji u króla Sztokolmu opuścił d. 25. b. m.

Niedaleko Sztokolmu stała flota bałtycka złożona z 19 wielkich okrętów wojennych.

Paryż, 28. Kwietnia. — Admirał Parseval Dechènes przybył do Deal.

Paryż, d. 29. Kwietnia. — Dzisiaj Monitor mówi: wiele dzienników wystawia opuszczenie małej Wołoszczyzny przez Rosyę, jako skutek życzenia, aby Austyę uspokoić. Ponieważ Austya przez różne akta gwarantowała utrzymanie europejskiej równowagi, przeto nie przestanie na ustąpieniu z małej Wołoszczyzny, ale, o czem nie wątpimy, odpowie w tym duchu na oświadczenie Rosy. Exequatur cofniono rosyjskim konsulom w Marsylii, Tulonie, Cete, Hawrze i Nantes.

London, 28. Kwietnia. — Lord John Rusel oświadczył w izbie niższej, że angielscy ajenci we wszystkich sprawozdaniach obwiniają rząd grecki, iż powstanie greckie w Turcyi podusza, że rosyjska ambicja jest pierwotną tego przyczyną. Sułtan ma zupełne prawo, wydać z państwa swego greckich poddanych. Cobden i Bright zarzucają rządowi, iż zaniedbał interesa angielskie w Konstantynopolu i sądzą, że żywioł grecki jest właściwą trudnością w sporze wschodnim. — Layard chwalił turecką tolerancję względem greckich poddanych; nadużycie tej tolerancji zaszkodziło handlowi angielskiemu. Sekretarz wojny odparł zarzuty na zaniechanie wojska angielskiego w Gallipoli. — Lord Graham broni floty morza czarnego przeciw zarzutowi, iż pozwoliła zburzyć Rosyanom swe warownie w Czerkiessy i wyprowadzić z nich wojsko rosyjskie.

Berlin, d. 30. Kwietnia. — Naj. Pan raczył zamianować tajnego radcę rejencyjnego i byłego landrata von Schoening tajnym nadradcą rejencyjnym.

Berlin, d. 29. Kwietnia. — Dziś w południe o godzinie 1 zgromadzili się deputowani obu izb na białej sali zamku królewskiego. W dziesięć minut po godzinie 1 weszli ministrowie w mundurach na salę i stanęli po lewej stronie tronu. Deputowani utworzyli półkole, a pan prezes ministerstwa odczytał następującą mowę:

Moi Panowie!

Przez przeciąg pięćmiesięczny posiedzeń, na który dziś wspólnie spoglądamy, nastęrczył wam znów rozliczną sposobność poniesienia patriotycznej pomocy rządowi Naj. Pana w reformie i uzupełnieniu naszego prawodawstwa, tudzież w innych ważnych dla przyszłości ojczyzny sprawach.

Z podziękowaniem uznaje rząd, że większa część przedmiotów waszych obrad została załatwiona w sposób zadowolający, że niektóre projekta do praw uchwalonemi przez was zmianami i dodatkami ulepszone zostały.

Przyzwoliliście moi panowie chętnie na układ stanu, którego doprowadzenie do skutku i przyszłe znaczenie, będzie daleko sięgający wpływ wywierało, jak się spodziewać należy, na powstającą naszą marynarkę wojenną.

Przez przyjęcie prawa dotyczącego stosunków byłych udzielnych książąt i hrabiów, otworzyliście drogę ku dopełnieniu obowiązku uzasadnionego na prawach narodów.

Ułożone z wami moi panowie prawa, dotyczące administracji wewnętrznej i wymiaru sprawiedliwości, mogą być powitane za radosny postęp ku lepszemu.

Prawo względem rozwiązywania sporów w skargach sądowych z powodu czynności urzędowych, bez uwłaczania powszechnej opiece prawa, zabezpieczy organa administracji przed nieusprawiedliwionemi i nadwierzającami działalnością poszukiwaniami.

Prawem zmieniającem kilka przepisów prawa osobistego (I. tyt. II. cz. powsz. prawa krajowego) uwolniono praktycznie bardzo ważny oddział naszego starożytnego prawodawstwa od wad obrażających obyczajowość.

Nowella procesu cywilnego wprowadza pewne ułatwienia procesu i pospiech w postępowaniu egzekucyjnym, godny życzenia w zawodzie kredytu

i handlu. Rewizya prawa sportlowego odbyła się w sposób obudzający nadzieję, że odtąd uchylonemi będą ważne i uzasadnione w tym zakresie zaalenia.

Prawo względem zatrudniania więźniów po za więzieniami, które zawdzięcza swe zaprowadzenie wnioskowi wyszłemu z koła waszego moi panowie, ułatwi administracji więzienniej rozwiązanie najważniejszego zadania.

W skutek prawa dotyczącego wykroczenia obowiązków służby czeladzi i wiejskich robotników, ustala się bardziej stosunki nadwężzone w nowszych czasach pomiędzy państwem a ich służbą.

Prawa względem kas zasilkowo-przemysłowych i połączenia robotników górniczych, hut i salin w korporacje, nadają stałą podstawę rządowi w usiłowaniu jego zmierzających ku ulepszeniu stosunków wielkiej części klasy pracującej.

Prawo także mające na celu reformę ustaw przemysłowych, które w ostatnim tygodniu wasze uzyskało potwierdzenie, poczytanem być winno jako pocieszający postęp w zakresie tym prawodawstwa.

Przez uchwaloną przez was gwarancję procentów od kapitału zakładowego kolei żelaznej wrocławsko-poznańsko-głogowskiej zabezpieczyliście dopełnienie ojczystych komunikacji za pomocą kolei żelaznych. Załować będziecie moi panowie z rządem że projekta do prawa zmierzające do zmiany odpowiedniej czasowi ordynacji prowincjonalnych, powiatowych i gminnych nieprzyszły do skutku i w przeciągu dziś ukończonych posiedzeń. Załatwienie tej ważnej kwestyi konstytucyjnej pozostaje nieodbitą potrzebą, powinno tak rząd, jak reprezentacja krajowa i nadal zajmować.

Od czasu zagajenia waszych posiedzeń powiększył się układami w ostatnich latach związek celny niemiecki. Od tego czasu zostały przez was potwierdzone niektóre traktaty państwa, które dopiero w ostatnich dniach upływnego roku mogły przyjść do skutku, równie jak różne zmiany taryfy celnego związku.

Przedłożony wam etat administracji państwa za rok 1854., został przez was ustanowiony bez żadnej zmiany ku wielkiemu zadowoleniu rządu. Tenże dowodzi na nowo, że nawet pod trudnemi stosunkami rzeczą jest podobną, przez ścisłe zachowywanie zasad doświadczonego porządku i oszczędności w ekonomii państwa, utrzymać równowagę pomiędzy dochodem i rozchodem.

W skutek waszego przyzwolenia na zaproponowane przez rząd sprostowanie podatku od zacieru ułatwiliście administracji także na przyszłość rozwiązanie tego zadania.

Polityczne zawikłania czasów obecnych włożyły na rząd N. Pana nieodzowny obowiązek zażądania od was znacznego kredytu, połączonego z nalożeniem na kraj nowych podatków, na nadzwyczajne wydatki, do których Prusy mogą być zmuszone, dla utrzymania swego stanowiska w Europie. Zezwoliliście moi panowie na ten kredyt z poświęceniem i zaufaniem. Udzielono tym sposobem rządowi środki, do postępowania drogą dotychczasową w zupełnej zgodzie z Austryą i całemi Niemcami i w porozumieniu z innymi wielkimi mocarstwami europejskimi i we wszelkich zmianach przyszłości utrzymać stanowisko królowi pruskiemu i jego wiernemu i gotowemu każdej chwili do walki ludowi, jakie im się należy w rozwiązaniu wielkiej kwestyi europejskiej. Przywrócenie nadwężzonego pokoju i ilemożności ustalenie jego, będzie we wszystkich postanowieniach, do których N. Pan nasz najlaskaawszy ujrzy się spowodowanym, celem niezmiennym Jego usiłowań. Oby król królów udzielił Jemu do tego błogosławieństwa.

Po mowie tej powtórzyły izby za prezesem hr. Rittbergiem okrzyk trzykrotny: niech żyje N. Pan!

Journal de Francfort donosi z Wiednia. Dowiadujemy się, że bezwzględnie po świętach wielkanocnych, kwestya wschodnia z pewnością sejmowi niemieckiemu przedłożoną będzie. Wątpić nie można, że w tém przedłożeniu według prawdopodobieństwa, wspólnem Austryi i Prus, mowa będzie o czynnym udziale w walce dwóch wielkich mocarstw niemieckich. W razie takim Austrya i Prusy bronić będą zapewne własnych, ale tém samem i całych Niemiec interesów. Z całą zatem sumiennością zażądać będzie można od sejmowi niemieckiego decyzji stanowczej, ażeby związek na taki wypadek miał się zbrojną w pogotowiu.

Lecz opinia się ustaliła, a raczej miano chęć ustalenia jej, że udział Austryi w wojnie dla utrzymania całości państwa otomańskiego, w niczem obchodzić nie może związku niemieckiego, ponieważ żadna część jego posiadłości nie jest zagrożoną.

Pominawszy, że wojna Austryi za całość Turcyi, a przez to samo w obronie równowagi europejskiej prowadzona, dotyczy żywotnie również związku niemieckiego, i że jest obowiązkiem tegoż przykładać się, ażeby cel zwią-

ku, to jest utrzymanie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa Niemiec równie jak niepodległość i nienaruszoność państw zjednoczonych, nie zostały zagrożone, zawiera prócz tego akt finalny traktatu wiedeńskiego zobowiązania oznaczone dla wszystkich członków związku. Prawda, że artykuł 46 opiewa:

»Gdy państwo zjednoczone, mające posiadłości po za granicami związku przedsięwzięte wojnę jako mocarstwo europejskie, związek, którego stosunków ani zobowiązań wojna podobna nie dotyczy, nie ma w niej żadnego udziału.«

Lecz jeżeli Austria bierze udział w wojnie już wybuchłej, robi to również w obronie najważniejszych interesów Niemiec zagrożonych przeciw coraz wzrastającej a już i tak silnej potędze Rosyi. Niemożna zatem uważać udziału Austrii w obecnej walce za wojnę nie dotyczącą stosunków związku. Wchodzi więc w zadanie sejmu niemieckiego bacznie rozważyć, czy i o ile uzbrajać się ma w celu udzielenia jej pomocy w danym razie potrzebnej, i w tym przedmiocie stosownie zdecydować, co tém więcej potwierdza artykuł 47 traktatu finalnego wiedeńskiego. »W razie gdyby państwo było zagrożone lub zaczepione w posiadłościach niewcielonych do związku, ten nie jest obowiązany przedsięwziąć środków obrony lub brać czynnego udziału w wojnie, dopóki sejm w radzie nieustającej większością głosów nie uzna niebezpieczeństwa dla obrębu związkowego.«

Gdyby jednak wojna zapaliła się między Rosyą, Austrią i w danym razie Prusami, sprzeciwiałoby się zasadom polityki, czekać aż Rosya zajmie część posiadłości austriackich lub pruskich, należących do związku niemieckiego. Wojna Rosyi przeciw jednemu z wielkich mocarstw niemieckich, lub przeciwko obudwom, zagraża w każdym razie obrębowi związkowemu, przeciw czemu sejm niemiecki naprzód winien stanowczo obmyśleć kroki, wynikłe według przewidzianego artykułu i artykułu 11 aktu finalnego wiedeńskiego z wniosku rady nieustającej, przeprowadzonego większością głosów. Nawet zgodności głosów niepotrzeba do wypowiedzenia wojny, gdyż artykuł 40ty powiada:

»Jeżeli związek widzi się zmuszonym formalnie wypowiedzieć wojnę, to wypowiedzenie wypływać tylko może z zgromadzenia ogólnego, postępującego według przyjętego prawidła w skutku większości dwóch trzecich części głosów.«

Artykuł 41 mówi dalej:

»Wniosek wydany w radzie nieustającej względem istniejącego niebezpieczeństwa nieprzyjacielskiej zaczepki, wszystkie państwa związku solidarnie obowiązują do obrony, jaką sejm uzna za potrzebną. Wydanie przeto wojny ogłoszone w zgromadzeniu ogólnym, robi wszystkie państwa związkowe czynnymi stronami w spólnej wojnie.«

Ten artykuł stosuje się również do wypadku wzmiankowanego w artykule 47.

Nakoniec artykuł 42 tak opiewa:

»Jeżeli większość głosów przecząca względem istnienia niebezpieczeństwa orzekła, że państwa związku, które niepodzielają zdania większości, mają prawo naradzenia się między sobą względem środków wspólnej obrony.

Ufajmy, że sejm w przedmiocie roli związku niemieckiego, w pośród obecnej europejskiej kryzys, równie jak w przedmiocie potrzebnych uzbrojeń w celu wspierania w razie wypadku Austrii i Prus, uzyska jeżeli nie całkowitą zgodność, przynajmniej znakomitą większość. Jeżeliliby było przeciwnie, wymazać należy drugi ustęp artykułu 2 aktu finalnego wiedeńskiego, brzmiący w tych słowach:

»Co do zewnętrznych stosunków, związek stanowi potęgę zbiorową opartą na zasadzie jedności politycznej.

Obowiązkiem jest wszystkich rządów niemieckich dowieść prawdy powyższego artykułu. Chwila do tego nadeszła! ufajmy, że się jej wymknąć nie dadzą.

Dania.

Kopenhaga, d. 25. Kwietnia. — Donoszą urzędownie o oddaleniu Halla. W jego miejsce zamianowanym został Bornemann.

Królestwo polskie.

Z Bożej łaski my, Mikołaj pierwszy, cesarz i samowładca wszech Rosyi, król Polski, etc. etc. etc.

Z uwagi na potrzeby skarbu naszego Królestwa polskiego, chcąc zaopatrzyć go w dalsze środki do zaspokojenia tychże potrzeb, na przedstawienie namiestnika naszego, i stosownie do art. 2 ukazu z d. 26 Lutego (9 Marca) 1848., rozkazaliśmy i rozkazujemy co następuje: Art. 1. Ma być wypuszczona w obieg 1 serya biletów skarbowych sto-rublowych, przynoszących procent, obejmująca jeden milion rubli srebrem, pod warunkami w powyższym ukazie naszym zastrzeżonemi. Art. 2. Wypuszczenie to ma nastąpić tylko w razie koniecznej potrzeby; a rada administracyjna na przedstawienie komisji rządowej skarbu, oznaczy dzień tegoż wypuszczenia. Art. 3. Wykonanie niniejszego ukazu, który zamieszczony być ma w dzienniku praw, radzie administracyjnej polecamy.

Dan w cesarskiem Siole dnia 2 (14) Maja 1850.

(podpisano) Mikołaj, przez cesarza i króla.

Minister sekretarz stanu, (podp.) Ignacy Turkułł.

W wykonaniu powyższego ukazu, komisya rządowa przychodów i skarbu, podaje do powszechnej wiadomości: że rada administracyjna królestwa, opierając się na art. 2 tegoż ukazu, oznaczyła dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1851 r. do wypuszczenia w obieg drugiej seryi biletów skarbowych 100 rublowych, obejmującej jeden milion rubli srebrem; od tego więc dnia, poczną one wydawać się z kas skarbowych i do nich być przyjmowane, a z upływem każdego miesiąca, do wartości biletu rs. 100 przybywać będzie procent po kop. 36, i w tak powiększonej wartości bilety te do kas skarbowych przyjmowane i z nich wydawane będą; wypłata zaś procentu nastąpi z kasy głównej Królestwa po upływie każdego roku, poczynając od d. 19 Kwiet. (1 Maja) r. b., po rs. 4 k. 32 od każdego biletu. Wypłata więc tego procentu za rok pierwszy, przypadnie na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1855 r., o czem posiadacze biletów o jakich mowa w swoim czasie przez pisma publiczne krajowe uprzedzeni zostaną. — W Warszawie d. 13 (25) Kwietnia 1854 r. — Dyrektor główny prezydujący w komisji rz. przy. i skarbu, radzca tajny, senator J. Morawski. Dyrektor kanc., radzca dworn., Parzelski.

Francya.

Paryż, 26. Kwietnia. — Monitor zamieszcza nakoniec dawno zapowiedziany dekret nakazujący utworzenie szóstych szwadronów w 53 pułkach kawaleryi. Dotąd pułk kawaleryi miał 5 szwadronów.

— W skutek sprawozdania i wniosku ministra spraw zagranicznych pozwala cesarz, aby okręty rosyjskie, które z morza Bałtyckiego lub Białego przed 15. Maja wypłynęły i wiozą do francuzkich lub algierskich portów płody, podróż tę dalej odprawiały i wracały do portów nieblokowanych rosyjskich albo portów neutralnych. Równocześnie gubernatorowie kolonii otrzymali polecenie, aby od dnia w którym odbiorą to rozporządzenie, jeszcze miesiąc pozwalali przybijającym okrętom nabierać lub składać swoje płody, a następnie wracać do rosyjskich nieblokowanych lub neutralnych portów. Minister oświadcza, że i rząd angielski wydał podobne rozporządzenie.

— Dekretem w Monitorze zamieszczonym potwierdzono powtórnie zmianę miasta Paryża. Długa linia wewnętrznych bulewarów od kościoła Magdaleny do bulewarów Monceaux, to jest przez przedmieście St. Honore i przedmieście du Roule ma być przedłużona. Liczba domów na zniesienie przeznaczonych szczęściem ma być bardzo szczupła.

— Monitor ogłasza następującą notę: kilka zagranicznych dzienników utrzymywało, że rząd francuzki, zgodnie z gabinetem londyńskim przesłał napomnienie Prusom, aby wystąpiły ze stanu neutralnego. Nie potrzebujemy wspominać, że owa pogłoska ani jest uzasadnioną, ani podobną do prawdy. W chwili, w której Prusy podpisując akt wiedeńskiej konferencji na nowo potwierdziły zasadę ogłoszoną przez mocarstwa morskie, niemogły być ich zamiary podawane w wątpliwość. Niemieckie gabinety dostatecznie zostały objaśnione pod względem charakteru i zamiarów polityki, którą Francya i Anglia chcą zwalczać. Jednosto interesów gwarantuje wspólność działania. — Na giełdę dzisiajse dobry wpływ wywarła owa nota.

— Według Monitora nieucierpi wcale handel i przemysł francuzki w skutek wojny z Rosyą, bo dowóz wynosił tylko 1 procent a wywóz 3 pr. całego dowozu i wywozu, jak to najnowsze tabele pokazują. Płody zresztą surowe rosyjskie może Francya sprowadzać przez Memel i Królewiec.

— Nie odrzeczy będzie tu zamieścić przegląd statystyczny przewozu wojska francuzkiego do Turcyi. Na statkach marynarskich płynie piechota, na handlowych przez rząd najetych, kawalerya, artylerya, treny i inne zapasy wojenne. Od początku ambarkady, to jest od 20. Marca w ogóle najeto 354 okrętów handlowych, z których 288 najeto w Marsylii a 66 w Genuy, które mogły przewieść 6500 koni i materyału 14,000 beczek. Podróż tam i napowrót trwała w przecięciu 50 dni, a ponieważ przeszło połowę tych okrętów najeto na 4 miesiące, przeto podwójnie one obsłużą. Każdego tygodnia wywożą z Marsylii 1200 do 1500 koni. Dnia 19. Kwietnia odeszło z tamtąd 181 okrętów, 93 wprost do Galipoli z 2118 koniami lub mułami i 88 do Algieryi, celem zabrania 1896 koni lub mułów. Znaczna też liczba okrętów najetych w Algieryi, powiozła konie i muły do Gallipoli, tak że liczba w drodze będących wynosi 5000. Moniteur de l'armee przyznaje, że administracya wojenna natrafiła na trudności z początku, które w kilka tygodni usunęła.

— Francya posiada obecnie 24 okrętów liniowych zupełnie uzbrojonych na morzu. Pracują teraz z podwojoną usilnością, aby na początku roku 1855. silna rezerwowa flota z 12 nowych liniowych okrętów była wystawiona. Wszystkie mają być szrubowce.

— Według telegraficznej wiadomości spuszczone szczęśliwie z warsztatu okręt liniowy w Brescie »Le St. Louis« o 90 armatach w dniu 25. Kwietnia.

— Garnizon w Rzymie znacznie powiększono w ostatnim czasie, nie wiadomo z jakiej przyczyny.

(Kor. Cz.) Paryż, dn. 19. Kwietnia. — W paryzkich sferach rządowych i prywatnych, Austria uważana już jest dzisiaj za przyjaciółkę zachodu. O przyjaźni Austrii powątpiewają socjaliści, marzący o rewolucyi europejskiej i północnej koalicji. Ojciec święty łączy się z zachodem i stara się, aby połączenie Austrii z Francją zaszczerpiło dawno pożądany alians katolicki, od którego los niejednej kwestyi zależy. Francya i Anglia starają się, aby Austria była spokojną od strony Włoch. Ambasadorowie tych mocarstw radzą Piemontowi pogodzić się z Rzymem i oddalić od granic austriackich emigrantów lombardzkich. P. Hübler wyjechał wczoraj do Wiednia. Mówią, że powiozł z sobą list od Napoleona III. do cesarza austriackiego i odebrał zapewnienia Austrii o przyjaźni Francyi. Piemont i Holandia zakazały przyjmować do swych portów korsarzy rosyjskich. Na żądanie Francyi i Anglii, Hiszpania i Portugalia ogłosiły wkrótce podobny zakaz i ogłaszają go tem skwapliwiej, że Rosya, starając się o dywersyę, jak r. 1812., łączy się z karlistami i donmiguelistami przeciw dzisiejszym dynastyom. Harmonia między Francją i Anglią jest najlepsza. Anglicy dawniej nie dowierzając, pokładają zupełną ufność w słowo i honor Napoleona III. Tak się wyraziło w tych dniach przedemną dwóch członków parlamentu angielskiego, przybyłych do Paryża na wielkanocne wakacje. W artykule pod tytułem: »la Guerre sans l'Empire«, p. de la Guerrouiere zapytał się wczoraj, czy energiczne wystąpienie przeciw Rosyi byłoby podobne pod rządem republikanckim, legitymistowskim i orleańskim? Odpowiedź jego była wzięta przez l'Union za stroniczną chociaż zupełnie słuszną. We Francyi życie parlamentarskie rodziło tylko pokój i ciemny konserwatyzm, przy których zwycięstwo Rosyi byłoby niechybnem.

Wczorajszy Monitor uregulował urzędownie pozycyą oficerów francuzkich przy lordzie Raglan i oficerów angielskich przy marszałku de St. Arnaud, którzy, jakem wam doniosł, od miesiąca swe dragomańsko sztabowe obowiązki sprawują. Ks. Cambridge był fetowany przez cesarstwo i obwołony po St. Cloud i Wersalu. Onegdaj cesarzowa dała dla niego mały bal w pałacu elizejskim. Pałac elizejski był na zewnątrz na pół w gruzach, ale na odebrany rozkaz, w dwa dni został dostatecznie wyporzadzony, aby dostojnych gości pomieścić. Ogród pałacu elizejskiego był oświetlony ogniem bengalskim. Była to feta letnia, zastosowana do ciepłego czasu, jaki w Paryżu panuje. Dzienniki angielskie są czule na dobre przyjęcie ks. Cambridge w Paryżu. Ks. Cambridge i lord Raglan pracowali codziennie po pare godzin w tuileryach z cesarzem i marszałkiem de St. Arnaud nad planami wojennymi. Komunikacye sztabów obydwu narodów były nieustanne. Ks. Cambridge i lord Raglan dziś z Paryża wyjeżdżają. Marsylija da dla nich fetę jak dla ks.

Napoleona. Ks. Napoleon powiedział w Marsylii małą mowę, w której pomknął o wolności morza Czarnego, ale której *Monitor* nie ogłosił. Ks. Napoleon wypłynął już z Tuluzy. Jakem przewidział i jak sobie tego życzyło, Francuzi wylądowali pierwsi w Gallipoli. Anglicy wezmą zapewne rewanz i wylądują pierwsi czy to pod Warną, czy pod Batum. Flota bałtycka w Brest odebrała rozkaz wypłynięcia w Wielki piątek, ale admirał wstrzymał odjazd z przyczyn, że majtkowie jego składają się w największej części z religijnych Bretończyków. Flota ta musiała onegdaj, albo wczoraj wypłynąć. Najlepsze wiadomości o operacjach wojennych wychodzą ciągle ze źródła urzędowego. Wiadomości prywatne są zwykle fałszywe. Półkownik Dieu nie został zabitym; generał Canrobert nie jest wcale chory na oczy. Wzięcie na morzu Bałtykiem rosyjskich okrętów z solą, wzbudziło śmiech w dowcipnym zawsze Paryżu. Utalentowany i szlachetnie ambitny Omer basza, rad był stoczyć bitwę z Rosyanami przed przybyciem aliantów, ale smutak mu tego zakazał. Francya i Anglia posłały Szamilowi 10,000 sztuk broni i 300,000 fr. Na Szamylu spoczywa najważniejsza operacja. Kaukaz wiedział zawsze lepiej co się dzieje na zachodzie, niż wewnątrz Rosyi, odbierał wszystkie dzienniki i żył swobodnie. Agitacya r. 1846 pokazała, że skład ludności kaukaskiej jest bardzo niebezpieczny dla Rosyi. Na Kaukazie mówią o marszu na Moskwę i czasach Pugaczewa, ale domagają się narodowego sztandaru. Francya i Anglia widzą nieodzowność podniesienia tego sztandaru.

Barclay de Tolly nie mógł odebrać żadnej misji do Londynu. Jest to syn marszałka rosyjskiego, otyły, bez zdolności, i oddany jedynie materialnemu życiu.

— Administracya francuzka, dla przyspieszenia poboru rekrutów, uprasza funkcyj komisji rewizyjnych. Komisarze rewizyjni są bardzo surowi. Zastępcy płacą się dzisiaj 3000 fr. i dostać ich trudno. Za pierwszego cesarstwa płacono ich po 15,000 fr. Czego niemógł dokonać w Paryżu rozum, tego dokazywał śpiewki, teatru i Charivari. Wyjąwszy socyalistów, Paryżanie są dziś tak wojennymi i anty-rosyjskimi, jak Anglicy. Na polach elizejskich, dawne głowy Turków w maszynach, służących do próbowania siły pięści, zostały zastąpione przez głowy kozackie. Dla przyciągnięcia do siebie ludzi, saltymbanki wystawiają sceny kozacko tureckie, w których kozacy są miłośnikami bici. Cyrk daje sztuki pod tytułem: „Konstantynopol”. Teatr S. Marcina daje pod tytułem: *Les Russes peints par eux mêmes* dowcipną parodią sztuki Gogola. *Figaro* jest zapelniany żartami kierowanymi przeciw Rosyanom. Toż samo robi nawet *le Mousquetaire*, pomimo że w *Maitre d'armes* Aleks. Dumas Rosyanów dobrze dawniej wystawiał. Publikacye anti-rosyjskie mnożą się coraz bardziej. Lamartine, czujny na popularność i zysk księgarski, wniósł się do propagandy, ogłaszając dwutomową historią Turcyi. P. de Césena chwali go dziś w *Constitutionnelu* za jego przyjaźń dla Turcyi i uczucia patriotyczne, nie dodając, że za Lud. Filipa, himeryczny Lamartine uważał Turcyę za trupa.

Fabrykanci robią koszule, broszoty, szlafroki, pantofle i fulary ottomańskie, które stają się modnymi. Fulary idą jednak prawie wszystkie do Anglii, bo tam fular służy przy stole za serwetę. We Francyi, gdzie serwety są w ogólnym zwyczaju, fulary dawniej modne, zostały zastąpione przez białe chustki.

Zwyczajem angielskim, admirał Dundas zaasekurował temu lat kilka swe życie w jednej kompanii. Skoro spostrzegł, że zanosi się na krwawą wyprawę na morzu Czarnem, kompania asekuuracyjna zażądała od admirała podwyższenia rocznej opłaty. W liście pisanym z tego powodu do swej żony, admirał odmówił wyższej opłaty i kazał oświadczyć kompanii, że jego życie nie jest wystawione na żadne niebezpieczeństwo. List admirała ogłosił *Morning-Herald*, dziennik radykalny. Socjaliści francuzcy wnoszą o niego, że zachód nie myśli nic ważnego przeciw brzegom rosyjskim rozpoczając itd.

Mamy znowu cholery w Paryżu. Onegdaj miało na nią zachorować 60 osób. W dzień wielkanocny spadł dwugodzinny deszcz, po którym nastąpiła znowu stała pogoda. Jakem was uprzedził, arcybiskup paryżski nakazał prosby o deszcz. Susza niepokoi zawsze ludność. *Journal des Economistes* odebrał ostrzeżenie za artykuł obrońcy przeciw przyjętemu systemowi w takowaniu chleba i uorganizowaniu kasy piekarskiej.

Rząd znosząc komisarzy policji departamentowych, obalił resztę organizacyi policyjnej, którą zaprowadził p. de Maupas. Dzisiaj Francya wróciła do organizacyi, jaka istniała za Ludwika Filipa. Jest to dowód, że Francya jest spokojną.

Instrukcyja procesu Montalemberta nie została jeszcze skończoną. Publiczność mało się nią zajmuje i nie bierze strony obwinionego, bo go nie lubi. W procesie biskupów za Jakóba II., w procesie Wilkesa i królowej Karoliny, Anglia pokazała, że naród czujny winien ujmować się za prawem, nawet wtenczas kiedy skarżony nie wzbudza ni szacunku, ni wdzięczności, ale w procesach politycznych, ujmowanie się wszystkich za jednym jest rzadkiem przykładem nawet w Anglii. Anglia pokazała tego tylko trzy przykłady i dowiodła przeto, że ujmowanie się za jednym może miejsce jedynie wtenczas, kiedy rząd jest niepoprawnie złym. Dzisiaj obojętność Francuzów dla Montalemberta może więc być wzięta za dowód, że Francya jest zadowolniona ze swego rządu i że się spodziewa czasów lepszych. Pisząc to zdziwi się Francuzi, ale nie mogą zapomnieć, że w epokach rewolucyjnych ludzie żyją przedko. Doświadczenie kilku wieków spada na nas w kilku godzinach; dawne wdrożenia się myśli uciekają, a nowości, które zrazu wzbudzały uwagę i odrazę, stają się po paru latach normą znośną, wygodną i przyciągającą.

Święta wielkanocne były obchodzone jeszcze przykładniej niż roku przeszłego. Cesarstwo się spowiadało w wielki Piątek, a na wielkanoc ofiarowali chleb święcony do kościoła S. Germain l'Auxerrois, swej parafii. Według zwyczaju francuzkiego, chleb święcony spożywają wierni co wielkie święto. Kapłan go poświęca, a potem chłopcy kościelni roznoszą po kościele w małych kawałkach. Chleb cesarski roznosili lokaje tuileryjscy przybrani w cesarską fiberyę. Pułki francuzkie odebrały rozkaz poszczenia w wielki piątek. Zdaje się, że konsignacya tego dnia pułków w koszarach miała powód czysto religijny. Mówią, że przed wyjazdem, marszałek de Saint Arnaud spowiadał się i komunikował w kościele OO. jezuitów przy ulicy des Postes. W Notre Dame przystąpiło do komunii 6,000 wiernych w dzień Wielkanocy. Mimo deszczu, kościoły były zapełnione i nie można się było do nich docisnąć. Za inicjatywę rządu, wszędzie katolicyzm się podnosi. W Kwiecnię niedzielę

armia francuzka w Rzymie odebrała w darze od Ojca Św. 300 palm. W Paryżu upadł zwyczaj noszenia palm, ale pozostał zwyczaj unoszenia do domu bukszpanu i zawieszania nad łóżkiem. Tego dnia, prawie wszyscy fiakrzy paryżczy ubrali w bukszpan swe konie. Był to piękny widok. W niedzielę święta wszystkie już prawie sklepy są w Paryżu zamknięte. Sklepy otwarte stanowią mały wyjątek. Dziennik *l'Union* wiele się do tego przyczynił.

Cesarstwo mają dawać dla deputowanych obiady czy wieczory w St. Cloud, jak roku przeszłego. Cesarzowa jest mizerna. Ma ona jechać w Maju do Eaux Bonnes.

Anglia.

Londyn, dn. 25. Kwietnia. — Urzędowa *Gazette* ogłasza rozporządzenie rady tajnej, na mocy którego celnicy mają tylko wzbraniać wywozu prochu, saletry i siarki; broni; machin i kotłów używanych na okrętach. Przedmiotów tych nie wolno wypuszczać w północnym kierunku od Dunkierki, lub na wschód od Malty. W inne okolice świata wywóz tych przedmiotów jest dozwolony.

— Królowa była wczoraj po południu na radzie, na której urządzono proklamacyę wydać się mającą jutro, jako w dniu na post i modlitwę przeznaczony, potem mieli u niej ministrowie posłuchania. Jutrzejszy post będzie tak ściśle obchodzony, jak wielki piątek. Giełda, doki, biura wszelkie, kramy będą zamknięte, a weksle jutro płatne, dziś powinny być wypłacone.

— Z Portsmouth donoszą: parowiec celny „Argus” prowadzi do naszego portu bryg rosyjski, który zabrał na kanale.

Londyn, d. 26. Kwietnia. — Nieporozumienie panujące pomiędzy bar. Bunsenem posłem pruskim a rządem pruskim *Daily News* tak objaśnia: w czasie, kiedy w *Timesie* wyczyczytano doniesienie o jego odwołaniu, położenie jego do dworu berlińskiego, nasuwało myśl, iż odwołanie nastąpić jego może. Otrzymał z Berlina pewne propozycye, które miał udzielić rządowi angielskiemu, czego atoli uczynić nie chciał, w przekonaniu, że ich rząd angielski nie przyjmie. Miał nadto oświadczyć, że jeżeli dwór pruski obstawać będzie za doręczeniem tych propozycyi w Londynie, natenczas życzy sobie, aby to zadanie powierzono innemu, a nie jemu. Pokazuje się więc jak na dłoni, że w skutek tego oświadczenia mógł zostać odwołanym, a ci, co byli wtajemniczeni w rzecz całą, sądzili na pewne, że będzie baron Bunsen odwołany. Lord Clarendon natomiast spodziewał się, że te misyja powierzą w Berlinie nadzwyczajnemu posłowi, wówczas nie było śladu, aby się zanosilo na rezygnacyę albo odwołanie posła. *Daily News* twierdzi wciąż, że *Times* rozrzucił się wiadomością tylko w celu giełdowej spekulacyi. Z powyższego atoli postępowania, tudzież według najnowszych wiadomości z Berlina, że pan Bernstorff poseł w Neapolu ma być wysłany do Londynu, wyprowadzono snadno wniosek, że *Times* rychło był zawiadomiony o nieporozumieniu, tylko że się zbyt pospieszył z doniesieniem o odwołaniu pana Bunsena.

— Sprowadzony drugi okręt rosyjski przez celny statek „Argus”, nazywa się „Liwonia” i jest brygiem o 232 beczkach obiemu, mający sól i jest własnością panów *Schoeder & Comp. Rydze*. Osadę tego okrętu składało 10 osób. Wczoraj z rana otrzymały okręty „*Fire Queen*” i „*Sprightly*” w Portsmouthie rozkaz, aby wzięły żołnierzy morskich na swe pokłady i puściły się na półow rosyjskich okrętów, które z Torquay sygnalizowano. Równie z Falmouth piszą, że angielski wojenny kuter zajmował się przetrząśnięciem cudzoziemskich okrętów.

— W cytyli obiegła pogłoska, że bank jutro podwyższy dyskonto na 5 1/2 proc. Dopóki kanclerz skarbu nie zatwili pożyczki 6 mil. funt. szt., dopóty o podniesieniu dyskonta myśleć nie można.

Turcyja.

Konstantynopol, 16. Kwietnia. — Według Pays flota turecka, złożona z 8 linijowych okrętów i pięciu fregat pod dowództwem wiceadmirała Kaiserli Achmeta baszy oczekiwała na rozkaz wyjścia na morze czarne.

Bukarest, d. 19. Kwietnia. — W *wanderer* donosi: dotąd się nie potwierdziła pogłoska tu krążąca, że Turcy opuścili Kustendzi i że Rosyanie obsadzili to miasto. Owszem przeciwnie wszystkie nowsze wiadomości zgadzają się na to, że Rosyanie cofnęli się od brzegów morskich i jest faktem, że w ostatnich dniach, a mianowicie d. 13. b. m. w skutek dla nich niepomysłnej bitwy koncentrują się w środku kanału Trajana i w kącie naprzeciw Rassowy. Tymczasem bombardowanie Sylistryi rozpoczęło się d. 14. b. m. i było dalej silnie popierane w dniach 15. i 16., ale bez skutku. W dwóch dniach ostatnich chcieli wylądować od strony Dunaju, ale z wielką stratą zostali odparci. W skutek tego zaniechali onegdaj bombardowania, ale wczoraj (19.) znów je rozpoczęli Rosyanie. Miasteczko poniżej Sylistryi tak jak w latach 1828—1829 spłonęło i jest opuszczone przez mieszkańców, którzy wczas uwieźli swój dobytek. — Turcy zwracają uwagę Rosyan w górze Dunaju. D. 15. i 16. stoczyli krwawe bitwy pod Zimnicą naprzeciw Sistowa; wczoraj przeprowadziło się znów 6000 Turków, a dziś znów wre walka. Według wiadomości z dn. 18. b. m. walka toczyła się w tym dniu między Turnu a Zimnicą. Turcy w 6000 pod dowództwem Sahi baszy przeprowadzi się w nocnej porze przez Dunaj, zabrali rosyjskie czaty i uderzyli z rana na szanice rosyjskie w trzech miejscach. Rosyanie cofnęli się, ale wnet wrócili z większymi siłami. Turcy zburzywszy dwa szanice rosyjskie powrócili za Dunaj.

Stara Orsowa, 27. Kwietnia. — Rosyanie opuścili małą Wołoszczyznę, równie jak Krajowę. Wszystkie zapasy wojenne wieziono przez Branikoweni ku Wiszinie, lazarety przez Slatinę, ku Pitest. Turcy trop w trop idą za Rosyanami.

Triest, d. 26. Kwietnia. — Z Konstantynopola odbieramy wiadomość z d. 17. b. m.: przeszło 18,000 Greków już ztąd wyjechało; wielu kupców greckich otrzymało pozwolenie pozostania jeszcze przez 3 miesiące w Konstantynopolu. Część połączony floty popłynęła przeciw Sewastopolowi.

Z Wolo donoszą pod d. 12. Kwietnia: tureckie wojska złupiły nasze miasto, 5000 Egipcjan tu przybyło, w porcie znajdowało się wiele okrętów wojennych.

Z Aten donoszą pod d. 21. Kwietnia: W Peta utworzono rząd tymczasowy dla powstałych prowincyi. Tzawellas prezesem, Grivas opuścił Mecowo i ruszył do Agrafy. Pogłoska niesie, że powstańcy stoczyli krwawą bitwę. Admirał francuzki, który dowodzi na Archipelagu oświadczył wła-

dzom: wojenne okręty mają prawo przetrząsania okrętów greckich i sądzenia na nich znajdujących się greckich żołnierzy. Okręty korsarskie złupiły jeden okręt handlowy angielski i wymordowały osadę.

Malta, 22. Kwietnia. — Do tej chwili przybyły 4 pułki. Jenerałowie Ewans i England odplynęli. Książę Napoleon opuścił wyspę naszą dnia 20. Kwietnia. Angielskie gwardye wsiady na okręty d. 21. Kwietnia i popłynęły do Gallipolis.

Przybyli do Poznania dnia 30. Kwietnia

BAZAR: Węsierska z Podrzcza; Skarzyński z Sokolnik; Łącki z Posadowa.
HOTEL DREZDENSKI: Kęszycki z Błociszewa.
HOTEL PARYSKI: Heynisz z Trzemeszna; Wilkoński z Wapna.

W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. w pół do dwunastej rozstała się z tym światem najukochańsza matka nasza Ludwika z Jeżewskich I. voto Kamińska II. voto Dobiełńska. O czem donosząc przyjaciółom i znajomym, zapraszamy na exportację zwłok śp. matki naszej, która się odbędzie d. 3. Maja (w środę) o godzinie 6. na cmentarz św. marciński.

Poznań, dnia 1. Maja 1854.

Rodzeństwo Kamińscy.

Dziś z południa o godzinie 5½ zeszła z tego świata ukochana żona moja, z domu Briese, chorując 4 tygodnie na ból gardła, o czem w smutku porażony donoszę uprzejmie krewnym i przyjaciółom.

Wąsowo pod Now. Tomysłem, dnia 28. Kwietnia 1854. Ogrodnik **Adolf Gerecke.**

Księgarnia **N. Kamińskiego i Spółki** w Poznaniu w Bazarze otrzymała następujące nowości polskie i francuskie:

Wiekie zarysy przez J. K. Gregorowicza 2 tomy. Cena 2½ Tal. Rozbiory i Krytyki A. Tytzyńskiego 3 tomy 8½ Tal. Pamiętniki nieznanego przez I. J. Kraszewskiego, wydanie drugie poprawione 2 tomy 2 Tal. Wędrowki po świecie zwierzęcym przez A. Reichenbacha z kilkunastu pięknymi drzeworytami czarnymi i kolorowymi 2 tomy. Cena 2 Tal. 2 Sgr. Szkice historyczne przez Karola Szajnochę. Cena 2 Tal. Wspomnienia z lat dziecińczych zebrane dla mojej córki przez Matkę Drogosławę 2 tomy 2½ Tal. Sukcesy i praca, powieść przez Józefę Smigielską 2 tomy. Cena 2 Tal. Asmodeusz w Paryżu, wspomnienia lekarza Polaka przez Dr. T. Triplina 4 tomy 5 Tal. Siostra miłosierdzia powieść przez Izabellę z Dzierżanowskich Wiercińską 2 tomy. Cena 1½ Tal. Wizerunki społeczeństwa Warszawskiego, szkice obyczajowe skreślił J. S. Bogucki 2 tomy. Cena 2½ Tal. Wieczornice, powiastki, charaktery, życiorysy i podróże zebrane przez L. Siemińskiego 3 tomy. Cena 3½ Tal. Alkadar ustęp z życia ojców naszych przez Edmunda Chojeckiego 3 tomy. Cena 8 Tal. Zbigniew Oleśnicki, przez autora dzieła »Piotr Skarga i jego wiek,« tom Iszy. Cena 2½ Tal. Typy i charaktery przez I. J. Kraszewskiego. Cena 1½ Tal. Tadeusz Bezimienny, powieść J. Korzeniowskiego 3 tomy 3½ Tal. Poradnik do rozbiórów chemicznych przez Wincentego Karpińskiego. Promoteusz, poema z pozostałych pism J. U. Niemcewicza. Cena 15. Pisma różne wierszem St. Jachowicza. Cena 1½ Tal. Sto nowych powiastek dla dzieci z dodaniem wierszyków moralnych przez St. Jachowicza. Cena 1½ Tal. Dzieje błogosławionego ojca Andrzeja Boboli za wiarę katolicką od schyzmatyków okrutnie zamęczonego 1657 roku, spisane przez Xiedza Ambrozego Świętomicana. Cena 20 Sgr.

Bibliothèque des écrivains de la compagnie de Jésus ou notices bibliographiques de tous les ouvrages publiés par les Membres de la Compagnie de Jésus, depuis la fondation de l'Ordre jusqu'à nos jours. 2o des Apologies, des Controverses religieuses, des critiques littéraires et scientifiques suscitées à leur sujet par Augustin et Alois de Backer, de la même compagnie. Ire Serie. Cena 4½ Tal. Scenes de la campagne par H. Murger. Cena 1½ Tal. Le rouge et noir par Stendal. Cena 1½ Tal. La jeunesse de Luis XIV. comédie en cinq actes et en prose. Cena 20 Sgr. Le chateau de Montsabay par J. Sandeau. Cena 10 Sgr. Olivier par J. Sandeau. Cena 10 Sgr. Contes par Alfred de Musset. Cena 1½ Tal. L'écueil par Charles de Bernard. Cena 1½ Tal. Les derniers Valois les Guise et Henri IV. par Sainte-Aulaire. Cena 1½ Tal. Romans et nouvelles par Stendal. Cena 1½ Tal. Oeuvres de Napoléon III. (édition magnifique) 2 vol. Cena 8 Tal. Histoire d'Angleterre depuis

l'avenement de Jacques II. par M. Macaulay lier vol. Cena 1½ Tal. Un homme sérieux par Ch. de Bernard. Cena 1½ Tal. Etudes sur l'Allemagne ancienne et moderne par Philarette Chasles. Cena 1½ Tal. Souvenirs et recits des campagnes d'Autriche par H. Blaze de Bury. Cena 1½ Tal.

Taż księgarnia otrzymała w komis kilka obrazów świętych malowanych na płótnie a stósowne do kościołów na chorągwie w cenie od 3 do 5 Talarów.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Syna po zmarłym na dniu 24. Października 1831. w Urbanowie, powiecie Chodzieżskim, obwodzie Bydgoskim, Jędrzeju Górskim, dzierżawcy wieczystym, Franciszka Górskiego, który się 30. Września 1809. r. w Zachodnich Prusach rodził, i który się na Wielką Noc 1831. od ojca swego oddalił i po krótkim pobycie w Ostrowie do Polski pójść miał, jako też niewiadomych tegoż successorów, zapozywamy niniejszém: aby się najpóźniej w terminie

na dzień 21. Czerwca 1854. r.

o godzinie 11. zrana w Sądzie tutejszym przed Wnym Sędzią powiatowym Wehrkamp wyznaczonym, osobiście lub piśmiennie zgłosili i o życiu swém i pobycie zawiadomili, inaczej za zmarłych uznaniem będą i majątek ich wylegitymowanym successorom wydanym zostanie. Margonin, dnia 11. Czerwca 1853.

Król. Kommissya Sądowa.

Walne zebranie Członków Towarzystwa Pomocy Naukowej powiatu Szamotulskiego odbędzie się w Szamotulach dn. 15. Maja b. r. w Poniedziałek przed południem w Gieldzie.

Świętość błogich celów zręcznego Towarzystwa, gruntowna nauka i prawdziwe moralne oświecanie surowych umysłów kształcącej się ubogiej młodzieży, duch tętnący Towarzystwo i jego Dyrekcją miłością młodzieży, kraju i rzetelnego ich dobra, zubożone wreszcie rozliczne posady młodzieży z poręki pomocy Naukowej, są dostateczną rekojmnią do popierania gorliwie słowem i czynkiem szlachetnego przeznaczenia Towarzystwa.

Składki odbiera w Dyrekcji X. Hennig, Prokurator kapitałny na Tumie, w komitecie powiatowym X. Proboszcz Szeydurski w Ottorowie. Komitet Towarzystwa pomocy naukowej powiatu Szamotulskiego.

Walne zebranie Ligi polskiej powiatu Średzkiego odbędzie się dnia 4. Maja r. b. o godzinie 10tej przed południem w Kostrzynie.

Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia w Kolonii.

Kapitał bezpieczeństwa 2,000,000 Talarów.

Zabezpieczenia od gradobicia, na różny gatunek płodów ziemnych, jakoli też szyb oknianych i inne przedmioty nastąpią.

Premie są mierne lecz stałe, i bez jakichkolwiek dopłać.

Wynagrodzenia w całej kwocie, po upłynieniu miesiąca i nastąpieniem zatwierdzeniu, każdorocznie uiszczonemi będą.

Prospekta i formularze, celem podania wniosków, bezpiecznie wydane, a skutecznienia zabezpieczeń przez agenta podpisanego, jak najściślej dokonaniemi zostaną.

Szrem, dnia 17. Kwietnia 1854.

August Weber, oberzysta.

Donoszę szanownej publiczności, iż na nowo zaopatryłam skład mój w wiosenne ubiory dla dzieci, jako też w bieliznę gotową wszelkiego rodzaju i kapelusiki słomiane.

Henrietta Schulz,

Fryderykowska ulica vis-à-vis Landszafty.

Z dnia 1 Maja.

BAZAR: Wyganowski z Smielowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Livius z Turowa; Turno z Obiezierza; Marowicka z Zakrzewa.

HOTEL BAWARSKI: br. Miączyński z Pawłowa; Zakrzewski z Ziółkowa; Zakrzewski z Wyszek; Skoraszewski z Wysoki; Żychliński z Brzostowni.

POD CZARNYM ORLEM: Węsierska z Żernik; Zaborowski z Hówka.

HOTEL DREZDENSKI: Gorzeński z Gembic; Rankowski z Rudy.

HOTEL DU NORD: Swiderski z Sremu; Hellmold z Buszewka; Bąkowski z Otorowa; Ziółkowski z Niechanowa; Kaminski z Splawnik; Potworowski z Goli; Gorzeński z Woli; Moszczeński z Jeziorek; Brzezinski z Legu.

HOTEL PARYZKI: Jffland z Chlebowa; Pałędzki z Wągrówca; Szeliska z Orzeszkowa; Malczewski z Toniszewa; Czajkowska z Tuczna.

POD WIELKIM DEBEM: Prądziński z Stroszek.

Skład Maszyn i Narzędzi Rólniczych

H. Cegielskiego w Poznaniu poleca: Młockarnie ręczne Hensmanna po 100 Tal.; Młynki do czyszczenia zboża po 18 i 45 Tal.; Siewniki Schmidta z okrągłymi szczotkami po 70 Tal.; Siewniki Kämmerera z łyżeczkami po 76 Tal.; Siewniki do koniczyn i traw po 18 Tal.; Znaczniki czyli Markiery do marchwi i ewikły po 10 Tal. 15 Sgr.; Wypelacze do marchwi po 6 Tal. 15 Sgr.; Wypelacze do ewikły czyli Cleanery, po 12 Tal.; Obsypywacze do kartofli, podług Thaera, po 9 Tal., Amerykańskie po 6 tal.; Szarpaki czyli Krymery lżejsze czworograniate po 10 Tal., cięższe, nowo urządzone z zębami bronowami w tyle po 12 Tal.; Plugi Hohenheimskie po 10 Tal., Amerykańskie po 6 Tal., Czeskie poprawne z odkładnią normalnie wygiętą po 6 Tal. Wozy na żelaznych osiach po 40, 45, 50 i 55 Tal.

Żonaty ekonom, już 23 lat przy rolnictwie zatrudniony, opatrzony w najlepsze świadectwa, posiadający obadwa języki krajowe, wolny całkiem od wojska, obeznany z wszelkimi gałęziami gospodarstwa, zarządzający oraz od lat 9. znacznymi dobrami w prowincyi, poszukuje dla zmiany od 1. Lipca r. b. podobnego miejsca zarządu majątkością. Bliższe wiadomości udzieli w tej mierze naddzierżawca Pan **Klug w Mrowinie** przy stacyi kolei żelaznej Rokitnicy.

W jednym z większych miast na prowincyi jest cukiernia z wszelkimi ruchomościami pod bardzo korzystnymi warunkami do nabycia. Bliżej tycających się wiadomości udziela Pan **Szpinger** cukiernik na ulicy Fryderykowskiej pod Nr. 34.

Pat. Portland-Cement

z fabryki Robinsa & Comp. w Londynie otrzymał i poleca tania

Samuel Herz,

przy Żydowskiej ulicy pod Nr. 2.

Wapno kamienne z Rüdersdorf jest każdego czasu z pieca świeżo wypalone w **Swięcynie** pod Książem najtaniej do nabycia. Dominium.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 29. Kwietnia 1854.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rani.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna.	4½	—	96½
dito z roku 1850.	4½	—	96½
dito z roku 1852.	4½	—	96½
Oblięgi długu skarbowego.	3½	—	82½
dito premii handlu morskiego.	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej.	4½	—	—
dito miasta Berlina.	4½	—	95
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej.	3½	—	94½
dito Prus Wschodnich.	3½	—	—
dito Pomorskie.	3½	—	94½
dito W. X. Poznańskiego.	4	—	99½
dito W. X. Pozn., nowe.	3½	—	90
dito Szląskie.	3½	—	90½
dito Prus Zachodnich.	3½	—	85½
Bilety rentowe Poznańskie.	4	—	91
Louisdory.	—	—	107½
Akie kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	80

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.	Dnia 1. Maja 1854 r.			
	od tal.	szr.	fn.	Jo tal. / szr / fn
Pszenny, szefel.	3	5	6	3 16 6
Żyta, szefel.	2	17	9	2 24 6
Jęczmienia, szefel.	1	23	6	1 27 9
Owsa, szefel.	1	10	—	1 14 6
Tatarki, szefel.	1	18	9	1 23 3
Grochu, szefel.	2	17	9	2 22 6
Ziemniaków, szefel.	—	26	—	— 25 —
Siana, centnar.	—	22	6	— 28 —
Słomy, kopa.	6	—	—	8 — —
Masła, garniec.	2	12	6	2 20 —
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Trał.	27	22	6	28 7 6